

Hanna Stypa

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Bydgoszcz

Frazeologizmy jako skarbnica tradycji i kultury – na przykładzie frazeologizmów zoonimicznych w języku niemieckim

W kulturze zakorzeniona jest zbiorowa świadomość użytkowników języka i przedstawicieli danego kręgu kulturowego. Tworzy ona ramy specyficznego światopoglądu i mentalności, które znajdują swoje odzwierciedlenie w ujmowaniu rzeczywistości oraz języku danej społeczności. Język oraz jego frazeologia są odbiciem doświadczeń i sposobu życia określonej wspólnoty ludzi. Frazeologia stanowi część świata przetworzonego za pomocą języka. Badając frazeologizmy i historię ich powstania, można odkryć pozostałości dawnych realiów obyczajowo-społecznych, ślady przeszłych przekonań, wierzeń oraz tradycji (por. Földes 1996, 86; Chrissou 2001, 91, 111). Celem artykułu jest odnalezienie takich śladów na podstawie wybranych niemieckich frazeologizmów zoonimicznych.

Jako frazeologizmy interpretowane są jednostki języka o następujących cechach:

- Polileksykalność – frazeologizmy składają się z co najmniej dwóch wyrazów. Składniki frazeologizmów tworzą grupy wyrazowe lub zdania (z wyłączeniem przysłów, powiedzeń, sentencji).
- Odtwarzalność – frazeologizmy to gotowe konstrukcje służące użytkownikom języka do nazywania i opisywania rzeczywistości. Nie są one produkowane przy każdym użyciu, lecz reprodukowane, odtwarzane z leksykonu danego języka.
- Względna stabilność strukturalno-leksykalna – frazeologizmy w różnym stopniu dopuszczają transformacje w obrębie morfologii i składni (np. tworzenie strony biernej, rozszerzanie za pomocą przydawki). W dość ograniczonym stopniu możliwe są ingerencje na płaszczyźnie leksykalnej. Zmiany w leksykalnym składzie frazeologizmów prowadzą często do utraty znaczenia kon-

strukcji. Odnosi się to głównie do przypadków nieumiejętnego stosowania frazeologizmów, które wynikają przede wszystkim z nieznamomości frazeologii i zasad nią rządzących, a nie do świadomego zabiegu, tzw. modyfikacji, który jest często stosowany w języku mediów i literaturze pięknej.

- Idiomatyczność – wiele frazeologizmów to wyrażenia idiomatyczne, których znaczenie nie wynika z sumy znaczeń poszczególnych elementów (por. Fleischer 1997, 68; Burger 2003, 11-15).

W języku niemieckim nazwy zwierząt tworzą zaraz po nazwach części ciała grupę najbardziej produktywnych jednostek leksykalnych (por. Palm 1995, 40-41; Schemann 1993, CIV-CIX).

Wysoka aktywność frazeologiczna nazw zwierząt wskazuje, że zwierzęta odgrywały ważną rolę w życiu człowieka. Przypisywał on zwierzętom magiczną, a nawet boską moc. Przejawy tych wyobrażeń można odnaleźć w opowieściach o dobrych i pomocnych zwierzętach, historiach o przeobrażeniach w zwierzęta oraz w wierzeniach ludowych, według których zwierzęta przynoszą życie (np. bocian) lub śmierć (m.in. puszczyk, pies) (por. Lurker 1992, 752). Można się ich także doszukać w imionach nadawanych ludziom: Bär ('niedźwiedź') → Bernhard, Wolf ('wilk') → Wolfgang, Hagen (staroniem. 'byk') → Heinrich (por. Dittrich 1975, 6).

Związki pomiędzy ludźmi i zwierzętami odcisnęły swoje piętno na frazeologizmach zoonimicznych w języku niemieckim. Człowiek opisuje za pomocą języka swoje najbliższe otoczenie. Jako składniki frazeologizmów pojawiają się przede wszystkim nazwy rodzimych zwierząt domowych, hodowlanych, leśnych i polnych oraz ryb, ptaków, a także owadów. Rzadziej występują przedstawiciele gatunków egzotycznych np.: Affe ('małpa'), Chamäleon ('kameleon'), Elefant ('słoń'), Esel ('osioł'), Löwe ('lew'), Papagei ('papuga'). Królestwo zwierząt służy jako źródło obrazów frazeologicznych. Podstawą motywacji niezliczonych wyrażeń jest wygląd zwierząt, ich budowa, zachowanie, właściwości, które – co warto podkreślić – są traktowane jako typowe lub charakterystyczne z punktu widzenia człowieka. Cechy kojarzone z konkretnym zwierzęciem lub jego zachowaniem w środowisku naturalnym są przenoszone na człowieka i jego otoczenie. Ta tendencja wynika z faktu, że „zwierzęta były uważane od dawien dawna za nośniki ukrytych prawd o człowieku i jego istocie. To one demaskują ludzkie słabości i obnażają jego ograniczenia” (Lurker 1992, 752; tłum. H.S.). Powodów tego specyficznego „procesu eufemizacji” można się z jednej strony dopatrywać w tym, że człowiek nie akceptuje swoich negatywnych cech, z drugiej zaś może w zawołowany sposób poruszać tematy tabu: śmierć, fizjologię, czyny niedozwolone itp. (por. Szczek 2003, 317-318). Frazeologizmy zoonimiczne nazywają i wartościują w szczególności osoby, ich postępowanie i cechy charakteru. Z tego powodu można nazwać je za Chrissou (2001, 91; tłum. H.S.) „językowym rejestrem ludzkiego zachowania“.

Wiele frazeologizmów zoonimicznych pochodzi z języka ludowego. Ich twórcy są anonimowi, podobnie jak autorzy piosenek ludowych. Pierwotnie frazeologizmy były wyrażeniami okazjonalnymi, które dzięki swej trafności zyskiwały aprobatę użytkowników języka i stawały się elementami leksykonu¹ (por. Röhrich 1973, 14).

Duża część frazeologizmów zoonimicznych odnosi się do realiów wiejskich. W ten sposób zostały utrwalone liczne obrazy życia codziennego na wsi, m.in. budzące się o świcie kury, kwoki wysiadujące jaja, piejące lub paradujące po podwórkach koguty, woły i konie ciężko pracujące w polu, np.: *auf etw. sitzen wie die Glucke auf den Eiern* (,opiekować się czymś, coś chronić, zazdrośnie czegoś strzec'), *einherstolzieren wie der Hahn auf dem Mist* (,dumnie kroczyć'), *nach jmdm. kräht kein Hahn* (,ktoś / coś jest całkowicie nieważne, nikt się kimś / czymś w ogóle nie interesuje, nie zajmuje'), *mit den Hühnern aufstehen / schlafen gehen* (,wstawać / chodzić spać z kurami, wstawać / chodzić spać bardzo wcześnie'), *arbeiten wie ein Ochs / Pferd* (,bardzo ciężko pracować'). Z hodowlą zwierząt wiąże się także wyrażenie *sein Schäfchen ins Trockene bringen* (,czerpać korzyści z czegoś (kosztem innych)'). Najprawdopodobniej ma ono swoje źródło w tradycji pasterskiej wypasania stad z dala od terenów podmokłych – miało to zapobiegać chorobom, a w konsekwencji padaniu zwierząt (por. Dittrich 1975, 201). *Die Schafe von den Böcken trennen* (,oddzielać ziarno od plew, oddzielać to, co dobre, właściwe, od tego, co złe, niepoprawne') odnosi się natomiast do pradawnego zwyczaju polegającego na rozdzielaniu zwierząt według płci. Ślady tej czynności znajdujemy w Biblii (Mat. 25, 32) w przypowieści o oddzielaniu grzeszników od ludzi o czystym sercu w dniu Sądu Ostatecznego (por. Müller 1994, 510). Do hodowli ryb odnosi się frazeologizm *der Hecht im Karpfenteich* (,wilk w owczarni, ktoś, kto swoją obecnością wywołuje niepokój'), w którym zawarty jest obraz szczupaka, agresywnego, zwinnego drapieżnika, polującego na powolne i ociężałe karpie (por. Krüger-Lorenzen 1960, 128-129).

Niektóre frazeologizmy zoonimiczne związane są z inną czynnością człowieka, a mianowicie z polowaniem. Z języka myśliwych wywodzą się m.in.: *mit allen Hunden gehetzt sein* (,szczwany, przebiegły') – chodzi o przebiegłość zwierzęcia, któremu udaje się uciec nagonce (por. Duden 2002, 378), *ein alter Hase* (,stary wróbel, człowiek doświadczony, którego trudno oszukać') – pierwowzorem było doświadczone zwierzę (zając) uciekające nagonce (por. Dittrich 1975, 113), *wissen, wie der Hase läuft* (,wiedzieć, przewidzieć, jak się sprawy potoczą') – jest to odniesienie do zygzakowatego biegu zająca uciekającego przed psami (por. Röhrich 1973, 389).

¹ Przeciwnieństwem frazeologizmów, których twórcy pozostają anonimowi, są tzw. skrzydlate słowa. W ich przypadku można ustalić źródło pochodzenia i / lub autora. Wyrażenia tego typu zawierają także nazwy zwierząt: *des Pudels Kern* (,w tym rzecz, o to chodzi' – Goethe, *Faust I*; w ten sposób zareagował Faust, kiedy czarny pudel przemienił się w Mefistofelesa), *gut gebrüllt, Löwe* (,trafny komentarz, celne spostrzeżenie' – Szekspir, *Sen nocny letniej*) (por. Duden 2002, 143, 407). Obecnie źródłem skrzydlatych słów są nie tylko utwory literackie. Coraz częściej są to cytaty pochodzące z filmów, tytuły filmów, programów telewizyjnych lub slogany reklamowe. Z czasem sformułowania te tracą odniesienie do swojego źródła, nie funkcjonują już jako cytaty i stopniowo przeradzają się we frazeologizmy niewiadomego pochodzenia.

Odskoknię od szarej codzienności stanowiły jarmarki i święta. Na jarmarkach oprócz kuglarzy gawieź zabawiały małpy i niedźwiedzie (por. Röhrich 1973, 49; Duden 2002, 37, 92). Z takimi sytuacjami związane są następujące frazeologizmy: *ich denk, mich laust der Affe* (,a to ci niespodzianka'), *sich zum Affen machen* (,wygłupiać się, robić z siebie głupka') oraz *da ist der Bär los / da tanzt der Bär* (,ale zabawa, ale świetna atmosfera'). W niektórych frazeologizmach można natomiast doszukać się śladów zwyczajów związanych z zawodami łuczniczymi. Nagrodą pocieszenia dla najgorszego strzelca był baran lub świnia. Stąd też frazeologizmy: *einen Bock schießen* (,strzelić byka, popełnić poważny błąd') (por. Müller 1994, 66) oraz *Schwein haben* (,mieć szczęście')² (por. Duden 2002, 692). W wielu takich zawodach celem był drewniany ptak umocowany na żerdzi. Ten, kto go zestrzelił, wygrywał. Łączy się z tym frazeologizm *den Vogel abschießen* (,być najlepszym, wygrać') (por. Röhrich 1973, 1113).

Pojedyncze frazeologizmy zoonimiczne związane są z dawnym prawodawstwem i sądownictwem (por. Röhrich 1973, 23; Dittrich 1975, 185-187). Ślady średniowiecznej kary można odnaleźć w porównaniu *wie ein geprellter Frosch* (,słaby, zmęczony'). Przestępca był podrzucany na rozciągniętym suknie tak długo, aż tracił przytomność. Jedno z wyjaśnień pochodzenia frazeologizmu *auf den Hund kommen* (,zejść na psy, podupaść') odnosi się również do kar stosowanych w przeszłości: winny chodził z psem uwieszonym u szyi lub wieszano go na szubienicy razem z psami.

Ludowa mentalność i wyobrażenia o świecie znalazły swoje odzwierciedlenie we frazeologii, także we frazeologizmach zoonimicznych. Pierwotny strach ludzi przed złem, głównie przed siłami szatana i demonami, doprowadziło do tabuizacji tej sfery. Aby nie wywoływać nieszczęścia, starano się nie wymawiać słowa *Teufel* (,diabeł'). Zastępowano je słowami *Geier* (,sęp') lub *Kuckuck* (,kukułka'), np. w przekleństwach: *hol dich der Geier / der Kuckuck!* (,niech cię licho weźmie!'), *hols der Geier / der Kuckuck!* (,niech to licho weźmie!'), *weiß der Geier / der Kuckuck!* (,diabli wiedzą!'), *zum Kuckuck!* (,do licha / diabła!'). We frazeologizmie *weiß der Kuckuck* zawarte jest dodatkowo ludowe przekonanie, że kukułka ma zdolności przepowiadania przyszłości. Wierzono, że liczba jej kuknięć oznacza długość życia człowieka lub wskazuje czas oczekiwania panny na zamążpójście (por. Dittrich 1975, 135-136; Müller 1994, 347). Dość powszechne było również przekonanie, że demony i inne złe moce zamieszkiwały w ciele myszy. Człowiek bał się przede wszystkim białych myszy, które według wyobrażeń ludowych nie istniały. Ten, kto je zobaczył, uznawany był za szalonego lub osobę mającą halucynacje. Stąd *weiße Mäuse sehen* (,widzieć białe myszki, mieć omamy charakterystyczne dla psychozy poalkoholowej') (por. Röhrich 1973, 638; Müller 1994, 405).

² Röhrich podaje jeszcze jedno wyjaśnienie pochodzenia frazeologizmu *Schwein haben*. Źródłem wyrażenia jest według niego gra w karty, a właściwie same karty do gry. Dawniej najwyższą kartę nazywano *Sau* (,maciora, świnia'), ponieważ znajdował się na niej obrazek przedstawiający świnie (por. Röhrich 1973, 923).

Procesowi eufemizacji podlegała również śmierć, której wyobrażenie napawało ludzi strachem. W języku niemieckim funkcjonuje wiele parafraz słowa *umierać*. Wśród frazeologizmów zoonimicznych jest wyrażenie *den Hahn nicht mehr krähen hören* mówiące o tym, że po śmierci nie usłyszymy już piania koguta. W wierzeniach ludowych przypisywano kogutowi zdolności przepowiadania przyszłości, był traktowany jako ten, który ogłasza początek dnia i swoim pianiem przegania złe moce ciemności (por. Biedermann 2000, 175-176). Symbolem śmierci i nieszczęścia w wierzeniach ludowych był puszczyk – ptak, którego ludzie bali się i unikali. Ponieważ jest to ptak aktywny nocą, który za dnia czuje się niepewnie, jego nazwą określano stroniących od ludzi dziwaków. Dało to początek frazeologizmowi *ein komischer Kauz* (por. Röhrich 1973, 502).

Do tabu należała również sfera życia seksualnego człowieka (por. Röhrich 1973, 16). Tendencja ta przetrwała do czasów obecnych. Potwierdzają to stosunkowo nowe frazeologizmy zawierające leksem *Storch* (,bocian‘). Wyrażenia *der Storch hat jmdn. ins Bein gebissen* (,być w ciąży‘) czy *der Storch hat angerufen* (,być w ciąży‘) odnoszą się do dziecięcej wiary, że to bociany przynoszą noworodki (por. Duden 2002, 736). Wyobrażenie to ma swoje korzenie w symbolice bociana. Ptak ten uważany był za tego, który przynosi oddech, a więc życie, oraz zapewnia bogactwo. Jego gniazdo na dachu domu miało wróżyć szczęście i liczne potomstwo (por. Biedermann 2000, 428).

Według dawnych ludowych wyobrażeń choroby były wywoływane przez demony pod postacią zwierząt, które znajdowały się w ludzkim ciele lub w określonej części ciała człowieka (por. Röhrich 1973, 1163; Dittrich 1975, 272). Choroby psychiczne, melancholię lub nienormalne zachowanie miały wywoływać ptaki (np. sikorki) lub owady (m.in. świerszcze i mole) gnieźdzące się w głowie chorego, np. *Grillen / Motten im Kopf haben* (,mieć kaprysy, dziwne pomysły, być pomyłonym‘), *eine Meise (unterm Pony) haben* (,być pomyłonym, szalonym‘), *einen Vogel haben* (,być pomyłonym, szalonym‘). Ludowi medycy znali jeden sposób na uleczenie chorego. Polegał on na wydostaniu demona z ciała człowieka za pomocą egzorcyzmów (por. Müller 1994, 685; Duden 2002, 887). Ślady takich zabiegów można rozpoznać w następujących frazeologizmach: *jmdm. die Würmer aus der Nase ziehen* (,ciągnąć kogoś za język, wypytywać‘), *jmdm. die Grillen austreiben* (,rozweselać kogoś, rozpraszać czyjeś pośpne myśli‘).

W zasobach frazeologicznych odzwierciedla się religijność danej wspólnoty (por. też frazeologizmy pochodzące z Biblii). Wyrażenie *weder Fisch noch Fleisch* (,ni to, ni owo‘) odwołuje się do zakazu spożywania ryb i mięsa w piątki lub w okresie postu (por. Duden 2002, 226). *Herausgeputzt wie ein Palmesel* (,wystrojony jak stróż w Boże Ciało, ubrany przesadnie elegancko, niegustownie‘) nawiązuje do tradycji obchodów Niedzieli Palmowej. Podczas procesji tego dnia prowadzono też bogato przyozdobionego osła lub jego figurę (por. Röhrich 1973, 702-703, 731).

Część niemieckich frazeologizmów zoonimicznych pochodzi z poezji ludowej i literackich utworów prozatorskich. Przygody Dyla Sowizdrzała są źródłem wyrażenia *die Katze im Sack kaufen* („kupować kota w worku, kupować coś bez wcześniejszego obejrzenia, sprawdzenia”). Dyl Sowizdrzał to postać złośliwego błazna-psotnika, będącego uosobieniem mądrości ludowej oraz plebejskiego, często rubasznego, humoru. Płatane przez niego figle wiążą się przede wszystkim z dosłownym traktowaniem wyrażen przenośnych. Najstarsza literacka wersja przygód Dyla została opublikowana anonimowo w roku 1510. Cieszyła się ona dużą popularnością w całej Europie i została przetłumaczona na większość języków europejskich (por. Röhrich 1973, 491). Frazeologizm *warten, bis einem die gebratenen Enten in das Maul fliegen* („czekać, aż pieczone gołąbki wpadną do gąbki, beczynnienie czekać, aż coś zrobi się samo lub ktoś nas wyręczy”) to odniesienie do opowieści Hansa Sachsa, niemieckiego poety przypowieściowego i dramaturga, o Schlaraffenland – krainie pieczonych gołąbków, raj u obywateli i leni, gdzie w rzekach płynęły mleko, miód i wino, domy zrobione były z ciasta, zamiast kamieni przy drogach leżały ser, a wszędzie fruwały pieczone kaczki i gęsi (por. Dittrich 1975, 243). Z bajki braci Grimm *Vom tapferen Schneiderlein* („O dzielnym krawczyku”) pochodzi frazeologizm *zwei Fliegen mit einer Klappe schlagen* („upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu, załatwić dwie sprawy jednocześnie”) (por. Müller 1994, 641). W bajce dzielny krawczyk za jednym zamachem zabił siedem much – we frazeologizmie używanym współcześnie jest mowa o dwóch muchach.

Niemiecka frazeologia czerpała również ze skarbnicy kultury europejskiej. W krajach niemieckiego obszaru językowego znane są bajki i baśnie innych narodów. Frazeologizm *das Huhn, das goldene Eier legt, schlachten* („lekkomyślnie pozbawić się źródła łatwych, dużych dochodów”) pochodzi z utworu Jeana La Fontaine’a (por. Duden 2002, 375), a *ein hässliches Entlein* („brzydkie kaczątko, ktoś niepozorny, niedoceniany, kto jednak ma wartościowe cechy, umożliwiające osiągnięcie sukcesów”) z baśni Hansa Christiana Andersena.

Jednak źródłem frazeologizmów były przede wszystkim antyczne utwory greckie i rzymskie oraz Biblia.

Z bajek Ezopa pochodzą m.in.: *dem Fuchs hängen die Trauben zu hoch / dem Fuchs sind die Trauben zu sauer* („pozornie lekceważyć coś, na czym nam bardzo zależy, a co trudno osiągnąć – w bajce lis chciał zjeść winogrona, które jednak wisiały zbyt wysoko. Na pytanie kruka, dlaczego nie je owoców, odpowiedział, że są zbyt kwaśne.”) (por. Röhrich 1973, 1084), *eine Schlange am Busen nähren* („wychodować żmiję na własnej piersi, troszczyć się o kogoś, kto później okazuje się niewdzięcznikiem”) – w bajce chłop znalazł na polu zmarzniętą żmiję, schował ją za pazuchę, by ją ogrzać, a ona ukąsiła mężczyznę (por. Duden 2002, 665), *sich in die Höhle des Löwen begeben* („udać się do jaskini lwa, udać się w miejsce niebezpieczne lub miejsce, gdzie znajduje się ktoś budzący lęk”) – w bajce lew udawał chorego i poprosił zwierzęta, by go odwiedziły.

Lis zauważył tylko ślady zwierząt wchodzących do jaskini lwa. Nie było widać, żeby ktoś z niej wychodził – lis zwietrzył podstęp i nie odwiedził króla zwierząt.) (por. Müller 1994, 386), *ein aufgeblasener Frosch* (,zarozumialec, pyszałek‘ – w bajce żaba chciała dorównać rozmiarami wołu i tak się nadymała, aż w końcu pękła) (por. Müller 1994, 150). Bajki zwierzęce mają charakter alegoryczno-moralizatorski. Zwierzęta zostały spersonifikowane, ich zachowania i cechy przypisane ludziom. Natomiast cechy ludzkie i ich społeczną hierarchię przeniesiono do świata zwierząt. Zwierzęta stały się nierzadko nośnikami uniwersalnych symboli: jagnię / baranek jest niewinny, byk – silny, cielę, gęś i osioł – głupie, baran – lubieżny, paw – dumny, mrówka i pszczoła – pracowite, świnia – brudna i nieprzyzwoita, kot – fałszywy itp. (por. Kopalinski 2003, 1494-1495). Zamiarem autorów bajek było zdemaskowanie i wyśmianie wad, przywar i słabości ludzkich.

W antycznej klasyce swoje źródło mają kolejne frazeologizmy: *Eulen nach Athen tragen* (,nosić chrust do lasu, robić coś niepotrzebnego‘ – bóstwem sprawiającym opiekę nad greckimi Atenami była bogini mądrości Atena, której atrybutem była sowa, więc zgodnie z dosłownym znaczeniem frazeologizmu nie trzeba nosić sów do Aten) (por. Duden 2002: 203), *das Trojanische Pferd* (,koń trojański, niebezpieczny podarunek, zdobycz przynosząca zgubę; miniprogram wprowadzany do komputera bez wiedzy właściciela, powodujący zniszczenia w systemie lub pozyskujący informacje na jego temat‘ – frazeologizm wywodzi się z historii wojny trojańskiej i odnosi do drewnianego konia, w którego wnętrzu Grecy przemycili do miasta swoich wojowników) (por. Müller 1994, 461), *ein weißer Rabe* (,biały kruk, coś / ktoś wyjątkowy, rzadko spotykany‘ – autorem tego wyrażenia jest Juwenalis, jeden z najwybitniejszych satyryków rzymskich, znany ze zgrzyźliwości, który w swoich satyrach krytykował moralność ówczesnego społeczeństwa. Sformułowanie *corvus albus* odnosiło się do osób o przekonaniach odbiegających od opinii ogółu, indywidualistów.) (por. Röhrich 1973, 755).

Część frazeologizmów zoonimicznych została zaczerpnięta z Biblii. Pierwotnie traktowano je jako cytaty, które z czasem zatraciły ten charakter i stały się frazeologizmami nieznanego pochodzenia. Nierzadko w przypadku biblizmów mamy do czynienia z alegoriami lub wyobrażeniami symbolicznymi. W Nowym Testamencie jedną z najważniejszych postaci symbolicznych jest łagodny baranek (*Schaf / Lamm*). Symbolizuje on Chrystusa oraz wierzącego człowieka, który pod przewodnictwem Jezusa zwycięża własne słabości i pokonuje zło. *Die Schafe von den Böcken trennen* (,oddzielać ziarno od plew, oddzielać to, co dobre, właściwe, od tego, co złe, niepoprawne‘) to odniesienie do słów Jezusa o dniu Sądu Ostatecznego i oddzielaniu ludzi dobrych od złych (por. Müller 1994, 510). *Das schwarze Schaf* (,czarna owca, odszczepieniec, ktoś, kto kompromituje społeczność, do której należy‘) pochodzi z przypowieści o synu marnotrawnym (por. Krüger-Lorenzen 1960, 227). Używając sformułowania *ein Wolf im Schafspelz* (,wilk w owczej skórze, ktoś, kto ukrywa swój prawdziwy zły charakter lub złe zamiary i udaje osobę łagodną‘) ewangelista Mateusz (Mat. 7, 15) miał na myśli

obludnika (por. Röhrich 1973, 1158). Święty Mateusz jest też autorem wyrażenia *Perlen vor die Säue werfen* („rzucać perły przed wieprze, proponować, ofiarowywać komuś coś, czego nie potrafi docenić“) (Mat. 7, 6; por. Röhrich 1973, 715). Stary Testament jest natomiast źródłem wyrażenia *eine falsche Schlange* („ktoś fałszywy, zakłamany“), które przywodzi na myśl historię Adama i Ewy w raju. Od tej chwili wąż uważany jest za podstępne i zdradzieckie zwierzę (por. Müller 1994, 526).

Ten krótki przegląd miał pokazać, że pod powierzchnią powszechnie znanych, skonwencjonalizowanych, nierzadko zużytych konstrukcji językowych ukryta jest wielka skarbnica kultury. We frazeologizmach – świadkach przeszłości – utrwalone zostały dawne tradycje, zapomniane wierzenia, minione realia. Spojrzenie na historię powstania tych wyrażen może okazać się fascynującą podróżą w przeszłość.

Bibliografia

- Biedermann H., 2000, *Knaurs Lexikon der Symbole*, München.
- Burger H., 2003, *Phraseologie. Eine Einführung am Beispiel des Deutschen*, Berlin.
- Chrissou M., 2001, *Deutsche und neugriechische Phraseologismen mit animalistischer Lexik. Eine kontrastive Analyse auf der Wörterbuch – und der Textebene*, „EliSe. Essener Linguistische Skripte – elektronisch“ 1, s. 89-121 (www.uni-essen.de; stan: 15.12.2004).
- Dittrich H., 1975, *Redensarten auf der Goldwaage. Herkunft und Bedeutung in einem bunten ABC erklärt*, Bonn.
- Duden, 2002, *Redewendungen. Wörterbuch der deutschen Idiomatik*, Bd. 11, Mannheim, Leipzig, Wien, Zürich.
- Fleischer W., 1997, *Phraseologie der deutschen Gegenwartssprache*, Tübingen.
- Földes C., 1996, *Deutsche Phraseologie kontrastiv. Intra – und interlinguale Zugänge*, Heidelberg.
- Kopaliński W., 2003, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.
- Krüger-Lorenzen K., 1960, *Das geht auf keine Kuhhaut. Deutsche Redensarten und was dahinter steckt*, Düsseldorf.
- Lurker M., 1992, *Wörterbuch der Symbolik*, Stuttgart.
- Müller K., 1994, *Lexikon der Redensarten*, Gütersloh.
- Palm Ch., 1995, *Phraseologie. Eine Einführung*, Tübingen.
- Röhrich L., 1973, *Lexikon der sprichwörtlichen Redensarten*, Freiburg/Br..
- Schemann H., 1993, *Deutsche Idiomatik. Die deutschen Redewendungen im Kontext*, Stuttgart, Dresden.
- Szczęk J., 2003, *Tierbezeichnungen im Komponentenbestand der deutschen und der polnischen Phraseologismen. Versuch eines Vergleichs*, [w:] *Königgrätzer Linguistik – und Literaturtage*, pod red. J Korcakovej i J. Beyera, Hradec Kralove, s. 313-329.

Culture and tradition preserved in language: German animal idioms

Summary

Collective consciousness of a given language community and culture complex is rooted in its culture. Culture acts as a specific worldview and mental framework for that community and the framework is mirrored in the community's description of the world and its language. The experience and way of life of a given language community naturally translate into the language and its idioms. The study of idioms gives an insight into the past, people's everyday life, beliefs, religion, and traditions.

The aim of this article is to trace the past in German animal idioms. The immense popularity of such idioms points to the fact that animals must have been an important and integral part of human life. As can be discovered in folk tales, tales of human-animal metamorphosis, folk beliefs or animal symbolism, animals were often invested with magic powers. Exploring the origins of selected German animal idioms, the author insists on close relations between language, nature and civilisation.